

NOWA PANORAMA

DODATEK
„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

Łódź, 17-go stycznia 1936 r.



MARJA MALICKA

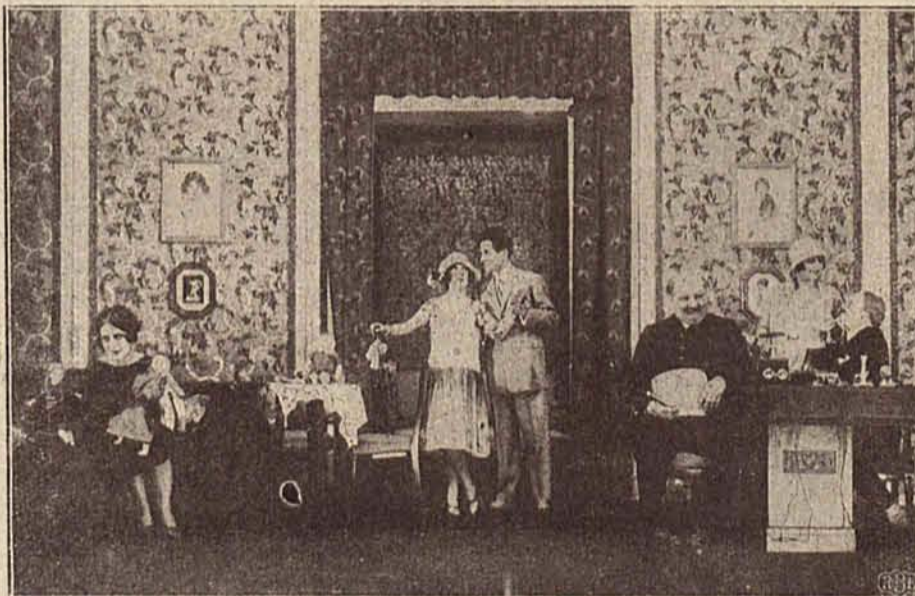
znakomita artystka Teatru Polskiego w Warszawie, gości na scenie łódzkiej, czarując publiczność talentem i urodą.

TEATR I SPORT



„Karnawałówka“ w Ł. K. S.
Prezydjum Ł. K. S.-u i artyści Teatru Miejskiego
przy spólnym stole.

„CODZIENNIE O PIĄTEJ“



Scena z aktu III-go. Pp. Jerzmanowska, Jarkowska, Grywińska,
komornicki, krotke i Szubert,



Aleksander Węgierko,
 utalentowany artysta i reżyser Teatru Polskiego
 w Warszawie, na scenie łódzkiej.

TEATR

Mrok lampek elektrycznych niepewnie się skrada
 Na zwiedle w wazoniku wonne tuberozy.
 Ostonięta mgłą smutku sceniczna estrada
 Rozsiewa na widowni straszny urok grozy.

Ktoś płacze. Tak jest zawsze. W wazoniku kwiaty —
 A obok fotografia złocistej dziewczynki...
 Ktoś miłość swą wspomina. Przed dawnymi laty
 Ktoś kochał się we włosach prześlicznej blondynki — —

Tak zawsze. Ktoś kochał, lecz nie był kochany —
 Więc płacze. A lzy sączą w zwiedle tuberozy...
 (— Mrok lampek elektrycznych przez płócienne ściany
 Rozsiewa na widowni ciągle urok grozy —).

Rzewne dźwięki orkiestry — melodie pólsonne —
 Potęgą napięte tajemniczej chwili.
 A skrzypek zda się czuje piekielna Gehenne:
 Płacze cienko, to szlocha, wzdycha, to zów kwili...

Wtem — wystrzał! — Zamieszanie? — Ktoś w fotel opada.
 Przytrzymując twarz ręką, by nie zrzucić maski.
 Cisza. Mrok dalej — i dalej — się skrada —
 No... a potem — jak zawsze: — kurtyna, oklaski.

Jerzy Rdzawicz.

Z salonu „Zachęty“ w Warszawie.



Feliks Słupski — „IRYSY”.



St. Zawadzki — „Przy rannej tualecie”

KAPRYS MODY.



Lilpuci zegarek, noszony na małym paluszku, jako pierścionek.

Ruth Weiher, znana artystka filmowa, w modnej sukni balowej ze złotego brokatu.

Statystyka.

Pietro Aretino, twórca „żywołów pań swawolnych” znany był ze swoich paszkwilów i panegiryków.

Nazwisko jego szerzyło wśród książąt panujących taki postrach, że płacili mu haracz, żeby zostawił ich w spokoju.

Gdy cesarz Karol I poniósł klęskę przy wybrzeżach Afryki przysłał mu piękny złoty łańcuch.

Aretino przyjął dar, obejrzał go i rzekł:

— Bardzo to licha opłata, wobec tego głupstwa, co zrobił.

Piątego nie wymienię.

Czasopismo paryskie „Les Maitres” rozpisało ankietę dla ustalenia pięciu najwybitniejszych poetów francuskich ostatniej doby. Między innymi otrzymano od „Paris Soir” następującą odpowiedź:

— Pierre Benoit, Pierre Benoit, Pierre Benoit, Pierre Benoit, Pierre Benoit.

Claude Farrere odpowiedział:

„Colette, Courteline, Anatol France, Pierre Louys, piątego zaś — dodaj: wstydliwie — nie wymienię...”

Cham.

Pewien popularny literat niemiecki napisał dramat pod tytułem: „Syn Noego” a w podtytule „Cham” i przyniósł go znanemu niemieckiemu krytykowi Jerzemu Brandesowi do oceny.

Po przeczytaniu Brandes długo przyglądał się karcie tytułowej i w końcu rzekł:

— Tu jest omyłka drukarska, nazwisko autora wydrukowali jako podtytuł...



Z na Isce nek warszawskich

Żywy obraz á la Boecklin w' revue „Przez dziurkę od klucza“, granej w „Qui Pro Quo“



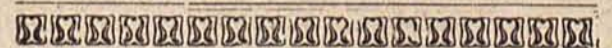
Żywy obraz



„Czy pani mieszka sama?“
popularna piosenka świetnie śpiewana i tań-
czona przez p. Pogorzelską i pana Boda
w „Perskim Oku“



Taniec orientalny



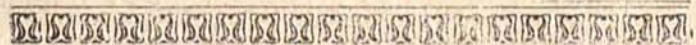


obraz p.t. „Taniec Marynarzy” w revue od „A do Z”,
granej w „Perskim Oku”



„Julcia”

dowcipny duet charakterystyczny, odtwarzany
przez p. M. Zimińską i p. A. Olędzkiego
w „Qui Pro Quo”



Lilian Harvev,
znana artystka filmowa, w modnej sukni
z kolorowej taffetas



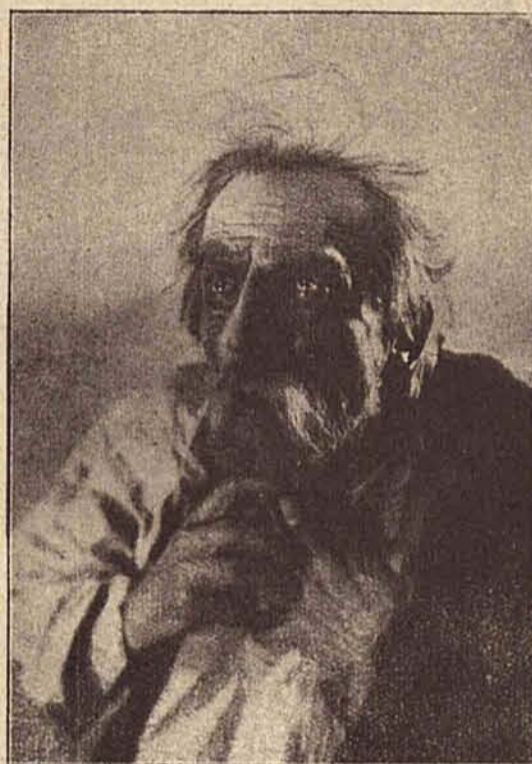
MARY CARR

słynna odtwórczyni roli starych kobiet w swej genialnej kreacji w filmie
„Czwarte przykazanie“.

„Lampka oliwna“ Emila Zegadłowicza w Teatrze Narodowym w Warszawie.



Pani **Leokadja Parcewicz-Leszczyńska**, idealna odtwórczyni roli Hanki, pełnej silnego wyrazu dramatycznego i wznoszącej się chwilami na wyżyny dramatu antycznego.



P. **Antoni Bednarczyk**, znakomity artysta Scen. polskiej, wyborny reżyser i pedagog, obchodził 30-letni jubileusz swej pracy, owacyjnie przyjmowany przez publiczność, zachwyconą piętą wyrazu, z jaką zasłużony artysta odtworzył arcytrudną rolę Ojca w dramacie

Ze świata parlamentarnego

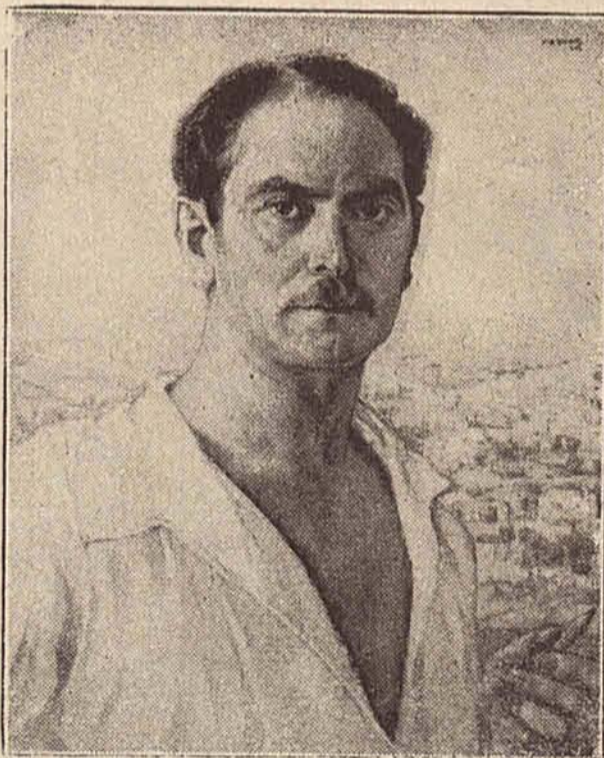


P. Stanisław Thugutt,
b. vice-premjer i b. prezes „Wyzwolenia“, obecnie członek
„Klubu Pracy“.

Salon jesienny w Paryżu.



GERDA WEGENER — „Dzieci“.



WILHELM WACHTEL, utalentowany artysta malarz, którego wystawa prac otwarta została w Miejskiej Galerji Sztuki.



ALEKSANDER WERTYŃSKI, słynny piosenkarz rosyjski, rozpoczął tournée po Polsce.

Kurjer literacki.

Z inicjatywy p. Paul Castan powstał w Paryżu jeszcze jeden nowy teatr: „Theatre des Poetes“, który obrał sobie za cel wskrzeszenie dawnej tradycji francuskiej używania na scenie wyłącznie języka poetyckiego.

Podporą nowego przedsięwzięcia jest Maurice Rostand, syn znanego dramaturga — poety Edmunda Rostand. Grupa inicjatorów składa się przeważnie z młodych sił, wśród których znajdują się bardzo utalentowane jednostki. Jedną z nich jest Maurice Noury, 22-letni autor, piszący dramaty wierszem. Pierwszą sztuką graną przez „Teatr poetów“, był jego dramat p. t. „Złoto“, o którym krytyka odzywa się z dużym uznaniem, podnosząc piękną formę i interesującą koncepcję utworu.

Temat do „Złota“ został zaczerpnięty ze średniowiecza i osnuty na tle walki władz kościelnych z magią i alchemją.

W interesującą i żywą akcję wpleciona jest intryga miłosna, szereg silnych efektów scenicznych bardzo podnosi całość. Zarówno prasa, jak publiczność odniosły się do nowego teatru nadzwyczaj życzliwie i rokuje mu dużą przyszłość.

TRUCIZNA WSCHODU.

Truczna Wschodu, straszliwsza od jadu węża, zdradliwa i podstępna, bo rozkosz nadziemskich marzeń każe okupywać powolnym zanikiem energii i życia, to opium. Powstaje przeciw niemu do walki lepsza polowa ludzkości, zdjeta grozą na widok czynionych przez opium spustoszeń; znajduje ono jednak wciąż drogi ukryte, które dociera do swych ofiar.

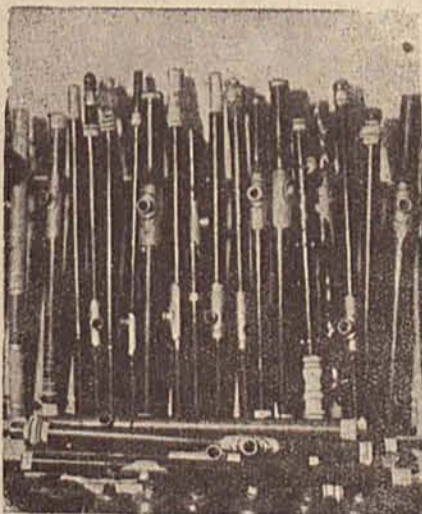


Chiński palacz opium w jednej z palarni new-yorskich.

Biały mak, którego kwiaty miłe wabią oko swą pozornie niewinną bielą dostarcza tej okrutnej trucizny. Kultura jego kwitnie przedewszystkiem w lindjach Wschodnich, w Persji, Turcji Azjatyckiej i w Chinach, a nawet w Egipcie i Macedonji. Od Bharadu i Ahmedabadu w Indjach aż po Gwaljor i Sandur po obu brzegach świętego Gangesu, od Lakhnau aż do Bhagalpur, na północ aż po granice Nepalu od Smyrny aż do brzegów zachodnich Morza Czerwonego, rozpościerają się olbrzymie pola, zasiane białym makiem. Plantatorzy, którzy zazwyczaj są jednocześnie hurtowymi handlarzami opium, gotują główki makowe, a a gęstą cieczą, którą z nich otrzy-

muja, suszą, wytwarzając w ten sposób opium, które dociera następnie do tysięcznych palarni, rozsianych po całym świecie. Nietylko bowiem na ziemiach azjatyckich, ale również w dzielnicach chińskich Nowego Jorku, San-Francisko, Rio-de-Janeiro i innych miastach, zwłaszcza portowych, Nowego i Starego Świata posiada opium swych odbiorców i swe ofiary. Niewiele pomogły dotąd zarządzenia policyjne po-

szczególnych krajów, a zainicjowana ostatnio przez ligę narodów międzynarodowa akcja przeciw opiumowi napotyka również na olbrzymie trudności, do których należy również splot specjalnych interesów politycznych i ekonomicznych. Mimo wszystko tysiące ofiar zabójczego nałogu razem z maleńką kulką opium spala swą energję, swój dobrobyt, swe zdrowie — a często i życie.



W bec ścisłej kontroli policyjnej, palacze nie noszą przy sobie fajek do palenia opium, których całe arsenale znajdują się w każdej palarni.



Surowiec opium, opium opakowane i pojedyncza kulka opium.

Leniwy poeta.

James Thomson, twórca „Pór roku” był nieskończenie leniwy.

Gdy razu pewnego jeden z przyjaciół, koło wieczora jeszcze go w łóżku zastał i zapytał dlaczego dotychczas nie wstał, na to mu odpowiedział:

— „Nie miałem najmniejszego powodu!”

**

Mówi się mało — kiedy próżność nie pobudza do mówienia.

Narodowość.

Słynny dramaturg Ricciolo Canuto zapytany przez współpracownika „Mercure de France” jakiej właściwie jest narodowości odpowiedział:

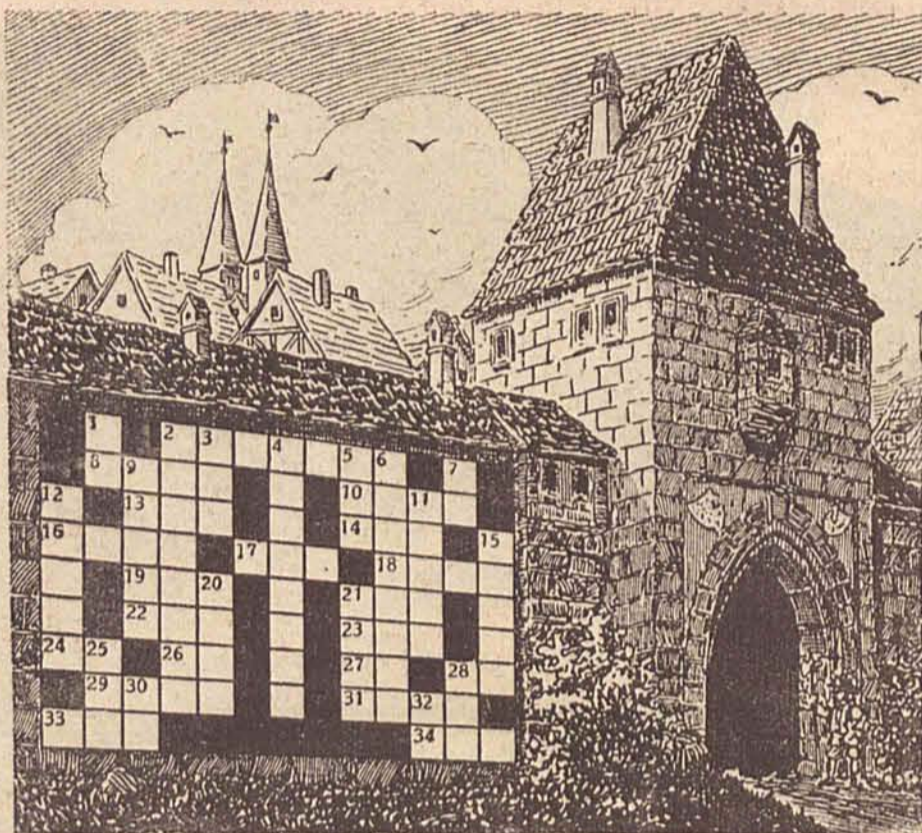
— Z pochodzenia jestem hiszpanem, z urodzenia — włochem, a z wyboru — francuzem, czy to mało? —

**

Uważamy za rozsądnych jedynie tych, którzy są naszego zdania.

Zamek krzyżkowy. — Ułożył Mat.

Rozwiązanie krzyżówki z „N. Panoramy” z dnia 3 stycznia.



Wyrazy czytane poziomo:

2. Odźwierny.
8. Ciało stałe powstające wskutek reakcji chemicznej płynów.
10. Rodzaj stowarzyszenia w miastach.
13. Rosyjski okrzyk tryumfalny.
14. Utwór poetycki.
16. Dawna moneta polska.
17. Liczba.
18. Starożytny bóstwo skandynawskie.
19. W mitologii greckiej córka Chaosu.
21. Rozrywki.
22. Ptak.
23. Zwierzę.
24. Zaimek.
26. Inicjały polskiego literata i muzykologa, b. redaktora „Rydwanu”.
27. Przyimek wspak.
28. Spółgłoska fonetycznie.
29. Gałąź sportu.
31. Rodzaj fajerwerku.
33. Bóg grecki.
34. Prawy dopływ Wołgi.

Wyrazy czytane pionowo:

1. Nuta.
2. „Przemocą” w obcym języku.
3. Druga żona Mieszka I.
4. Dochód z udziału w zyskach przedsiębiorstwa.
5. Dawna srebrna moneta francuska.
6. Teoria wymowy.
7. Inicjały znakomitego powieściopisarza francuskiego XIX wieku.

9. Księga zawierająca zbiór podań o Mahomecie.
11. Duchowny.
12. Elegancki ubiór.
15. Dodatnia cecha charakteru człowieka.
20. Materja bawełniana.
21. Człowiek nieokrzesany.
25. Miasto na północy Europy.
28. Pręt zakrzywiony.
30. Przedimek włoski.
32. Pytanie.

Za trafne rozwiązanie powyższej krzyżówki redakcja „Nowej Panoramy” przeznaczona 3 nagrody:

- Nagroda I:** 3 bilety do „Casina”.
Nagroda II: 3 bilety do „Luny”.
Nagroda III: 2 bilety do „Casina”.

Rozwiązanie krzyżówki

z „N. Panoramy” z dn. 10 stycznia.

K	R	O	L	D	Y	S	K	K	A	I	R
A	A	O	K	O	L	O	I	L	A		
S	F	O	R	A	W	R	S	L	O	J	D
Z	A	T	O	R	I	E	P	O	R	A	J
A	O	P	A	R	A	N	A	K	O		

Droga losowania nagrody otrzymali:

Sabina Wierzbicka — Piotrkowska 16 — 3 bilety do „Casina”.

Helena Abramsonowa — Kamienica 3 — 3 bilety do „Luny”.

C. Gliksmanowa — Andrzeja 38 — 2 bilety do „Casina”.

W	S						
U	T	A					
J	O	T	A				
	K	A	T				
		K	U				
P	R	O	T	O	T	Y	P
E	W		E	L			
T	R	A	D	Y	C	J	A
A	R		Z				
R	A	B	E	L	A	I	S
D	N				N	Z	
A	D	E	L	A	J	D	A

Droga losowania nagrody otrzymali:

Por. Stanisław Potarzycki z 28 p. S. K. — 3 bilety do „Casina”.

Zofja Nowak — Wawelska 21 — 3 bilety do „Luny”.

Kazimiera Gedaj — Konstancyńska 47 — 2 bilety do „Casina”.

Frak Wilhelma Raaba.

Po długich namowach udało się przyjaciółom Wilhelma Raaba skłonić go na urządzenie uroczystości obchodu jego 70-cio letnich urodzin.

Specjalnie duży wysiłekłożyć musiał radca prawny Engelbrecht, przekonywując Raaba, że na uroczystość tę, która tyle sław z całych Niemiec i Ameryki ściągnęła, powinien sprawić sobie nowy frak.

Uroczystość ta, urządzona w starym gmachu ratusza brunszwickiego ponad wszelkie oczekiwanie wypadła imponująco.

Gdy po kilku tygodniach zebrani goście analizowali i krytykowali przebieg uroczystości, a każdy zniądował nowe szczegóły apoteocy, Raabe uśmiechnął się i rzekł:

— „Ja byłem jednak w starym fraku!”

Poeta i dyplomata.

Znakomity współczesny literat francuski Paweł Claudel, autor „Zamiany” jest jednocześnie ambasadorem francuskim w Japonii.

Gdy razu pewnego zgłosił się do niego do gmachu ambasady pewien dziennikarz japoński z prośbą o udzielenie wywiadów Claudel zapytał:

— Z kim pan pragnie mówić z Claudelem - dyplomata, czy Claudelem - literatem?”

Zmieszany dziennikarz nie orientując się w sytuacji odrzekł, że z tym drugim.

— Zechce więc pan łaskawie posfatygować się do jego prywatnych apartamentów, bo Claudela - literata tutaj niema..